

# P.C.P., Podejrzani

Ca&#322;ego tego g&#322;ona wok&#322; dosy&#263; mam  
Ja podejrzany, podejrzanych nie znam  
Hip-hop gram, przekln&#281;, jaram sensi  
&#379;yj&#281; z doli a nie z pensji  
B&#281;d&#261;c &#347;wiadom konsekwencji  
Podejrzany jak Kevin Spacey  
Nieraz zaraz po koncercie  
Zamiast na bezie l&#261;dowa&#322;em na komendzie  
Podejrzani, bo nie gadamy z psami  
Bez powod&#322; w wiskani, bo specyficznie ubrani  
Podejrzani, bo nie gadaj&#261; z psami  
Bez powod&#322; w wiskani, bo specyficznie ubrani  
Zmie&#324; to, odpal, zadym jointa  
Jak nie kraty do o&#347;rodka  
Zostaw odcisk, s&#261;, ju&#380; po&#347;cig  
Ku rado&#347;ci skarz&#261; ci&#281; za farby  
Wci&#261;&#380; powtarza kodeks karny  
&#379;e styl &#380;ycia to my mamy nielegalny  
A to &#380;ycie jest ju&#380; takie  
Wi&#281;c czego kurwy si&#281; czepiacie  
Kontrolowa&#263; chc&#261;, podejrzewaj&#261; nas  
Co krok to kurwy, konfidenci  
Za wady, skr&#281;ty nie jeden w&#281;szy  
Nie widzi, a rozmiar aspo&#322;eczny  
Dzieli nas interes spreczny  
Maj&#261; nas za niebezpiecznych  
Wolno&#347;&#263; &#380;adna, jeden asfalt  
Co to kurwa jest za krzywa jazda  
Wrzuty, gesty, ostre wersy  
Uderzaj&#261; w&#322;adz&#281; protesty  
Niepierwszy i nieostatni  
Na kt&#322;rym by co&#347; upatry&#322;  
Co, gdzie, jak, informacji brak  
Technika dzia&#322;ania - partyzant  
Reprezentant, ca&#322;y czas orient  
Szerokie spodnie dla nich karygodne  
Podejrzani, bo nie gadamy z psami  
Bez powod&#322; w wiskani, bo specyficznie ubrani  
Podejrzani, bo nie gadaj&#261; z psami  
Bez powod&#322; w wiskani, bo specyficznie ubrani  
Nic na to nie poradz&#281;, se radz&#281;  
a w&#322;adze czepiaj&#261; si&#281; jak si&#281; prowadz&#281;  
Zanim ich wysadz&#281; dla was to mam  
Sobie sam nic nie zarzucam  
Podejrzany o to, &#380;e szerz&#281; rymy &#347;wie&#380;e  
&#379;e reprezentuj&#281; wybrze&#380;e szczerze  
Podejrzewaj&#261; mnie, &#380;e krusz&#281;  
Skunty, hasze, jak, &#380;e nie gasz&#281;  
Zdrowie twoje, wasze, moje  
A to to kto jest, co jest, czego  
Ciekawego co&#347; go&#347;&#263; pilnuj swego  
Jak na z&#322;o&#347;&#263;, kto&#347; si&#281; znajdzie zawsze  
Co uwa&#380;ni swoje za ciekawsze  
O co chodzi, po co te [?]  
Cannabis daje relax, policja ma pretekst  
Nie znam &#380;adnego dilerza przecie&#380;  
Jaka afera, czego chcecie  
Z bombela pakamera na koncercie  
Czujesz ganje, tak i wsz&#281;dzie  
Podejrzani? jeste&#347; w b&#322;&#281;dzie  
Ej, ej, niby, &#380;e co? niby, &#380;e jak?  
Winny, bo inny od innych ch&#322;opak  
Niby, &#380;e kto? niby, &#380;e gdzie?  
Wsz&#281;dzie to samo pada podejrzenie

M&#226; - Jezus Maria ten dresu to wariat  
Pierdoli s&#226;d, koszary i komisariat  
Podejrzany to marihuany fanatyk  
Pyk, mig, mag ju&#380; tw&#226;j stereotyp  
Szufiadki s&#226; modne, wi&#281;c zgodnie z planem  
Jestem erotomanem, narkomanem, chuliganem  
A za lu&#378;ne ubrania r&#226;ne szykanowania  
Nie wpuszczania do bar&#226;w, aresztowania przez cham&#226;w  
Tych, dla kt&#226;rych ja, ty, my to wcielania z&#322;yh  
Mam do&#347;&#263; s&#322;yszenia z pustych dyni opinii ich  
[x2]  
Podejrzani, bo nie gadamy z psami  
Bez powod&#226;w wiskani, bo specyficznie ubrani  
[x2]  
Podejrzani, bo nie gadaj&#226; z psami  
Bez powod&#226;w wiskani, bo specyficznie ubrani